

Ciekawa fabuła, wciągająca ale ogólnie książka trudna w odbiorze, czasy teraźniejsze splatają się z przeszłością w dziwny, chaotyczny sposób. Czytając zadawałam sobie wciąż pytanie: czy taki styl nawet czasami reporterski, wycinki z gazet, fragmenty katalogów muzealnych z opisami obrazów, maile sprzyja całej powieści. Wiem, że może to być dla niektórych czytelników nie do przebrnięcia. Z drugiej strony uświadomienie sobie, że przeszłość składa się właśnie z takich zapisanych kawałków ułatwia odbiór. Żeby dowiedzieć się, co naprawdę się wydarzyło trzeba mieć umiejętność ich połączenia i zinterpretowania. Pomysł ciekawy – mroczna tajemnica rodzinna, historia znanego malarza, którego poznajemy kawałek po kawałku, który okazuje się... inny niż myślała jego wnuczka, zakochani w jego sztuce znawcy tematu, miłość prowadząca do zbrodni, mocno powikłane rodzinne relacje. Dla lubiących wyzwania.